



SAMODZIELNOŚĆ

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNO - OGŁOSZENIOWY
GMINY KŁAJ ISSN - 1426 - 4617

ZŁOTE GODY * KANALIZACJA * GMINNE DROGI * SPORT * NAJLEPSZY ABSOLWENT * GMINNA OLIMPIADA * 50 - LECIE
"ZRYWU" * DZIEŃ SPÓŁDZIELCZOŚCI * KRONIKA PARAFII KŁAJ * HISTORIA LKS "ZRYW" SZARÓW * OBRONA CYWILNA

Złote Gody w Urzędzie Gminy w Kłaju



Jubilaci wraz z rodzinami

27.06. w sali widowiskowej Urzędu Gminy odbyła się 27 czerwca uroczystość jubileuszowa 50-lecia Pożycia małżeńskiego. Wzięli w niej udział wojewoda krakowski - prof. dr hab. Jacek Majchrowski, z-ca dyrektora Wydziału Spraw Obywatelskich - mgr Urszula Filipowicz, mgr Halina Nodzeńska, przewodniczący rady Gminy - inż. Marian Kołos.

Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie nadane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej otrzymali:

Państwo Józefa i Władysław Matla z Brzezia;
Państwo Maria i Władysław Kościółek z Dąbrowy;
Państwo Maria i Stanisław Jezierscy z Dąbrowy;
Państwo Janina i Stanisław Śledziowscy z Dąbrowy;
Państwo Aniela i Piotr Wojas z Kłaja;
Państwo Janina i Tadeusz Wojas z Kłaja;
Państwo Zofia i Stanisław Kut z Łysokań;
Państwo Franciszka i Albin Hudeccy z Szarowa;
Państwo Izabela i Jan Jankowiczowie z Szarowa;
Państwo Janina i Paweł Korbut z Targowiska.

Wójt Gminy mgr Adam Kociółek złożył Jubilatom gratulacje z okazji Złotych Godów, wręczył kwiaty i prezenty. Uroczystość uświetnił występ zespołu młodzieżowego z Targowiska. Gwarno i wesoło było tego dnia w sali widowiskowej. Pozostały miłe wspomnienia, fotografie oraz nadzieja na Diamentowe Gody.

A.Kinastowska



Dnia 18.08. 1996 roku w Brzeziu odbędą się
Dożynki Gminne 96 - Zapraszamy.

Z okazji Jubileuszu 50-lecia
Ludowego Klubu Sportowego "ZRYW"
Szarów, Rada Gminna LZS
przekazuje działaczom i zawodnikom
sportowe pozdrowienia oraz życzy
dalszych sukcesów.



Uroczystość na stadionie
LKS "ZRYW" Szarów

WIADOMOŚCI

Co Komitet Budowy Kanalizacji planuje zrealizować w Stanisławicach w 1996r.

Chęci Komitetu są ogromne, ale mogą być wykonane tylko plany realne. Przyhamowanie inwestycji nastąpiło z dwóch powodów:

- wprowadzenie w życie przepisów nowego prawa budowlanego;
- duże koszty, a ograniczone środki finansowe.

Zgodnie z nowym prawem budowlanym i ustawą o zamówieniach publicznych, procedura przygotowawcza - administracyjna trwa minimum 12-mcy.

Zlecona w lipcu 1995 roku dokumentacja na następny etap, ukończona w styczniu br. umożliwiła kontynuowanie dalszych prac przygotowawczych, jak: uzgodnienia z różnymi instytucjami oraz wydanie decyzji lokalizacji budowy przez Urząd Gminy. Uprawnomocnione decyzje w kwietniu br. umożliwiły złożenie w maju dokumentacji do zaopiniowania przez Urząd Wojewódzki Wydział Ochrony Środowiska. Po otrzymaniu pozytywnej opinii, dokumentacja zostanie złożona w Urzędzie Rejonowym, celem wydania zezwolenia. Mając zezwolenie, można dopiero przystąpić do przetargu, którego finalizowanie trwa ok. 10-tygodni. Po ogłoszeniu przetargu i dwutygodniowym uprawomocnieniu się, wykonawca może przystąpić do pracy. Nasuwa się pytanie - dlaczego tak późno zlecono dokumentację, dlaczego dokumentacja techniczna nie była wykonana dla całej wioski? Odpowiadamy: Na całą wioskę opracowano tylko koncepcję kanalizacji podciśnieniowej, natomiast dokumentację techniczną z grawitacją i przyłączami wykonujemy sukcesywnie. Całą dokumentację od początku prowadzonej

inwestycji pokrywamy z własnych środków i w zależności od potrzeb oraz możliwości finansowych przystępujemy do następnych etapów. Koszt całej dokumentacji na Stanisławice zamknie się kwotą ok. 80000,00 zł (nowych złotych). Wykonanie kompletnej dokumentacji na samym początku z braku środków opóźniłoby rozpoczęcie budowy co najmniej o dwa lata, spowodowałoby stratę dotacji i kredytów.

Planowany w br. IV etap do realizacji w br. to następujące odcinki: ul. Płażowa, Szwagierska i Gajowa do Raby, ul. Leśna oraz ul. Bocheńska, lewa strona od przystanku PKP na Rębaczów. Realizacja ta uzależniona jest jeszcze od środków finansowych, których w budżecie Gminy za wiele nie ma. Z wpłat mieszkańców w 1996 roku planuje się uzyskać kwotę ok. 1700 00,00 zł. Przyznana mamy dotację od wojewody i zaplanowany kredyt z W.F.O.Śr. w wysokości 2000 00,00 zł. Do końca maja br. mieszkańcy wpłacili 60000,00 zł. Liczymy, że będą uruchomione wreszcie kredyty indywidualne, na które mieszkańcy złożyli wnioski, co powinno dać dalszych ok. 60000,00 zł. Część tych środków musi pokryć zadłużenie z 1995 roku. Jak wynika z powyższych faktów, problemów jest niemało, a do tego dochodzą jeszcze inne, nieprzewidziane trudności organizacyjne podczas samej budowy. Jednak liczymy, że przy rozsądnej polityce Urzędu Gminy i Rady, inwestycja nasza będzie dalej kontynuowana, że zaangażowanie mieszkańców Stanisławic i ich dotychczasowe wkłady, wynoszące średnio 1800,00 od domu, będą

uwzględnione. Powyższe zagadnienia były jednym z tematów zebrania wiejskiego, które odbyło się 05.05.96r. w Stanisławicach. Niepokojący jest fakt, że z pozostałych nieskanalizowanych gospodarstw, ścieki wywozi się na dziko w krzaki pod Rabę lub w rowy na łąki. Musimy być świadomi, że wody spływające podczas opadu deszczu, niosą do rzeki te zanieczyszczenia, które w efekcie później mamy w swoich kranach. Dlatego zebranie podjęło następującą uchwałę: "Mieszkańcy, którzy wpłacają na budowę kanalizacji, mogą ścieki wywozić bezpłatnie na oczyszczalnię, płacąc tylko za transport. Wywozu mogą dokonywać tylko przewoźnicy, po wcześniejszym uzgodnieniu z Zakładem Komunalnym Urzędu Gminy". Następny problem to wpuszczanie do czynnej kanalizacji wód opadowych. Informujemy mieszkańców, że rozcieńczane w ten sposób ścieki wpływają niekorzystnie na funkcjonowanie oczyszczalni, co wiąże się z zanikiem złoża biologicznego, a zarazem pogorszeniem efektu ekologicznego. Systematycznie badana przez Sanepid woda wypuszczana z oczyszczalni nie spełnia wówczas wymogów i na gminę nakładane są kary pieniężne, a my później zapłacimy w postaci podwyżki cen za ścieki. W przypadku stwierdzenia takich przypadków przez Zakład Komunalny, Urząd Gminy wyciągnie konsekwencje w stosunku do winnych. Inne nieekologiczne postępowanie mieszkańców będzie tematem następnych informacji.

Przewodniczący Komitetu Budowy Kanalizacji w Stanisławicach
Mieczysław Strach

REALIZACJA REMONTU DRÓG W NASZEJ GMINIE

Ogólna długość gminnych dróg bitumicznych wynosi - 38 km. Po przeglądzie poziomym utrzymania dróg, zakwalifikowano 11,795 m² dróg asfaltowych do remontu (nakładek bitumicznych) i około 200 m² dziur (o głębokości około 5 cm).

Na terenie całej gminy na drogach występują dziury o różnych wielkościach (w Kłaju, Stanisławicach, Szarowie, Targowisku, Łysokanich i w Brzeziu). Opóźnienie remontu spowodowane jest stosowaniem formy przetargowej, stosownie do ustawy o zamówieniach publicznych.

Zarząd w br. zrezygnował z

wykonywania nowych odcinków asfaltowych, ze względu na remonty częściowe, które pochłoną cały budżet z 1996 roku. Nie mniej jednak, w II połowie br. po wykonaniu nakładek bitumicznych i remontów częściowych, Urząd Gminy przewiduje wykonanie remontów dróg żużlowych, w zależności od posiadanych środków. Taką decyzję podjęła odpowiednia komisja Rady Gminy, którą zaakceptował Zarząd Gminy. Zakład Gospodarki Komunalnej wykonał na drogach asfaltowych naszej gminy zdjęcie muld ziemnych z poboczy tych dróg, co było głównym powodem niszczenia dróg. Przez to nastąpiło poszerzenie części

jezdni. Ponadto w/w zakład dokonał przeglądu i uzupełnił pionowe znaki drogowe, które są nagminnie niszczone przez niektórych mieszkańców gminy. Przy tej okazji apelujemy do mieszkańców i użytkowników dróg naszej gminy, aby, zauważając przypadki niszczenia znaków zgłaszać do Urzędu Gminy lub na posterunek policji (koszt nowego znaku drogowego bez słupka wynosi 100 zł). Dnia 14.06.96r. miał odbyć się przetarg, wyłaniający wykonawcę na remont gród, z powodu uniemożliwienia przeprowadzenia przetargu, został ustalony inny termin, tj. 27.06.96r.

Zawiadamiamy, że pod koniec czerwca zostanie oddany do użytku nowy parking w centrum Kłaja.

S.Sobas

WIADOMOŚCI

INFORMACJE DOTYCZĄCE REALIZACJI I ETAPU BUDOWY KANALIZACJI SANITARNEJ W MIEJSCOWOŚCI KŁAJ

W miesiącu maju rozpoczęły się prace budowlane, związane z realizacją I etapu kanalizacji sanitarnej w miejscowości Kłaj. Rozpoczęcie prac poprzedzone było długim okresem przygotowań formalno-prawnych, które umożliwiły uzyskanie pozwolenia na budowę i ogłoszenie przetargu na wykonanie robót kanalizacyjnych. Spośród 11 firm budowlanych, które przystąpiły do przetargu, komisja przetargowa, składająca się z członków Komitetu Budowy Kanalizacji, pracowników Urzędu Gminy oraz autora projektu budowlanego, wybrała ofertę złożoną przez Zakład Robót Inżynieryjno-Budowlanych w Starym Wiśniczu, reprezentowanym przez P. Augustyna Anioła. Nadmienić należy, że oferta ta spełniała wszystkie warunki wymagane w przetargu oraz była ofertą najtańszą. W wyniku przeprowadzonego przetargu, została podpisana w dniu 30 kwietnia umowa z wykonawcą, a 6 maja rozpoczęły się prace geodezyjne i budowlane na trasie kanalizacji. W ciągu miesiąca wykonawca wykonał do 1 km rurociągu ciśnieniowego na odcinku Kłaj-

Stanisławice i rozpoczął prace związane z budową przepompowni i sieci grawitacyjnej wraz z przyłączami. Roboty kanalizacyjne prowadzone są zgodnie z przyjętym harmonogramem prac, a zakończenie I etapu planuje się na 9 września 1996r. Z informacji, jakie uzyskaliśmy od kierownika budowy P. Jana Barbackiego, wynika, że współpraca pomiędzy wykonawcą a Komitetem Budowy Kanalizacji w Kłaju oraz mieszkańcami układa się bardzo dobrze. Nadmienić należy, że część mieszkańców bardzo angażuje się w budowę kanalizacji, pomagając wręcz wykonawcy w rozwiązywaniu problemów, na jakie napotyka w trakcie budowy. W ocenie inspektora nadzoru P. mgr inż. Andrzeja Łukaszyka, prace prowadzone są dobrze i zgodnie z harmonogramem prac. Ponadto nadmienić należy, że w dniu 15 lipca 1996r. upływa termin składania ofert na realizację II etapu budowy kanalizacji, obejmującego budowę oczyszczalni oraz kanalizacji w miejscowości Kłaj i Targowisko. Planowany termin rozpoczęcie prac budowy II etapu to sierpień 96r.

S.S.

INFORMACJE

Zarząd Gminy przygotowuje projekt budżetu na rok 1997. Jeżeli ktoś ma jakieś uwagi lub chce wnieść coś nowego, prosimy o kontakt.

* * *

Od dnia 1.07.1996r.
wójt Gminy Kłaj przyjmuje
strony w każdy
czwartek
od godz.10.00 - 12.00.

* * *

Przewodniczący Rady
Gminy lub zastępca,
przyjmuje mieszkańców
Gminy
w każdy poniedziałek od
godz.15.00 do 17.00,
lub inne dni, wcześniej
uzgodnione z biurem Rady.

Ze sportu

W dniu 4.06.96r. Rada Gminna LZS w Kłaju ustaliła regulamin Turnieju o Puchar Wójta oraz termin zorganizowania rozgrywek. Eliminacje odbędą się 21.07.96r. o godz.17.30, a finał w dniu 4.08.96r. o godz.18.00 w Brzeziu. Rozlosowano drużyny na mecze w dn. 21.07.96r. (na pierwszym miejscu gospodarz, na którego boisku odbędzie się mecz).

"TARGOWIANKA" - "SOLANKA"
"WOLNI" - "START"
"ZRYW" - "POGOŃ"

Rewanże odbędą się w dniu 28.07.96r.

"SOLANKA" - "TARGOWIANKA"
"START" - "WOLNI"
"POGOŃ" - "ZRYW"

Półfinały 3.08.96r. w Brzeziu, o godz. 16.00 i 18.00.

Mecz o III- miejsce, w dniu 4.08 o

Ze sportu

godz. 15.00.

Mecz o I- miejsce, w dniu 4.08. o godz.18.00.

O godz.16.30 planowany jest mecz o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy, pomiędzy drużynami SAMORZĄD GMINY KŁAJ - POLICJANCI.

Rada Sportu ustaliła wysokość nagród:

za zajęcie

I miejsca - 550,00 zł

II miejsca - 350 zł

III miejsca - 250,00 zł.

Pozostali uczestnicy - 150,00zł.

Rada Gminy LZS w Kłaju apeluje do zawodników o sportowe zachowanie, a do kibiców o kulturalny doping. Ze sportowym pozdrowieniem

Przew. R.G.LZS w Kłaju
Zb. Rusin

Ze sportu

Dnia 16.06.96r. na stadionie LZS "Zryw" Szarów odbył się mecz piłkarski pomiędzy G.Z.K. a oldbojami "Zryw" Szarów.

Po bardzo interesującym meczu ponownie zwycięstwo odnieśli zawodnicy G.Z.K. 3:1.

Mecz ten został rozegrany w ramach przygotowań oldbojów Szarowa do spotkania z oldbojami Garbarnii, które odbędzie się 7.VII na stadionie "Zryw" w Szarowie.

Po zakończonym meczu została rozegrana seria rzutów karnych, w których nie doliczono się wyniku końcowego.

Zawodnicy (oldboje) "Zryw" Szarów zapowiedzieli chęć rozegrania rewanżu z zawodnikami G.Z.K.

M.W.

" I GMINNY KONKURS ORTOGRAFICZNY "

W dniu 5 czerwca br. w Gminnym Ośrodku Kultury w Kłaju odbyło się interesujące spotkanie młodzieży naszej gminy, którego celem był udział w I Gminnym Konkursie Ortograficznym.

Inicjatorem i pomysłodawcą "Konkursu" był pan Michał Łuczkiwicz - dyrektor Szkoły Podstawowej w Kłaju, natomiast mecenas nad całą imprezą sprawował Urząd Gminy w Kłaju.

Udział w "Konkursie" zgłosiły szkoły w Targowisku, Stanisławicach, Szarowie, Kłaju i Grodkowicach. Zabrakło niestety reprezentacji z Brzezia.

W godzinach rannych, szkolny autobus, z życzliwym panem Jasińskim za kierownicą, zapewnił uczniom wszystkich szkół bezpieczny i punktualny dojazd do GOK-u. Uczestników "Konkursu" powitał p. Michał Łuczkiwicz, życząc "połamania pióra" w zmaganiach z problemami ortograficznymi.

I tak o godz. 9,30 w przestrzennej auli Ośrodka Kultury uczniowie zasiedli do stolików. Rozpoczęła się "intelektualna cisza". Słychać było tylko skrobienie piór i przetykanie oranżady, która towarzyszyła uczestnikom.

Zadania "Konkursu" zostały zróżnicowane i dostosowane do poziomu uczniów w trzech grupach wiekowych: klasy III - IV, klasy IV - V, klasy VII - VIII. Każdą szkołę reprezentowało sześciu uczniów; po dwóch z każdej grupy wiekowej.

Po wielkim "łamaniu głowy", sprawdzaniem prac konkursowych zajęła się Komisja, w skład której weszły panie uczące j. polskiego w poszczególnych szkołach. Szarów reprezentowała mgr Maria Gniewek, Stanisławice - mgr Elżbieta Lęlatko, Kłaj - mgr Bożena Karpińska, Targowisko - mgr Antonina Włodarczyk. Podczas liczenia błędów przez Komisję, uczniowie mogli odprężyć się, oglądając ciekawy film na video.

Emocje wzrosły, gdy Komisja ogłosiła pierwsze wyniki. Okazało się, że konieczna będzie "dogrywka", gdyż znalazły się prace o jednakowej liczbie błędów.

Drugi etap ostatecznie wyłonił zwycięzców.

Począwszy od najmłodszej grupy wiekowej:

I miejsce - **Katarzyna Śliwa** (kl IV) - SP Kłaj

II miejsce - **Michał Grochowina** (kl IV) - SP Targowisko

III miejsce - **Leszek Moczulski** (kl IV) - SP Szarów.

W średniej grupie wiekowej klas V-VI nagrody główne zdobyli:

I miejsce - **Katarzyna Obral** (kl V) - SP Targowisko

II miejsce - **Marek Klimczak** (kl V) - SP Grodkowice

III miejsce - **Paulina Nosalska** (kl VI) - SP Stanisławice.

Zwycięzcami najstarszej grupy wiekowej klas VII i VIII zostali:

I miejsce - **Dagmara Włodarczyk** (kl VII) - SP Kłaj

II miejsce - **Piotr Korta** (kl VII) - SP Targowisko

III miejsce - **Kamila Skiba** (kl VIII) - SP Stanisławice.

Uroczystego ogłoszenia wyników I Gminnego Konkursu Ortograficznego oraz wręczenia atrakcyjnych nagród wraz z dyplomami dokonała pani Lucyna Dudziak - wicedyrektor SP w Kłaju. Wszyscy uczestnicy "Konkursu" otrzymali pamiątkowe dyplomy.

Czy "Konkurs" był udany? - najlepiej zapytać uczestniczącą w nim młodzież. Z pewnością jednak choć w niewielkim stopniu stał się "cegielką" pod budowę kolejnych "Konkursów", których głównym celem ma być krzewienie kultury języka polskiego i poprawnego jego stosowania na co dzień.

mgr Bożena Karpińska



Uczestnicy najmłodszej grupy wiekowej



Uczestnicy średniej grupy wiekowej



Uczestnicy najstarszej grupy wiekowej

Najlepszy absolwent SP Kłaj w roku szkolnym 1995/96

Wychodzimy z inicjatywą otwarcia na łamach "Samodzielności" okienka, w którym by przedstawiano osoby utalentowane, ciekawe, niebanalne. Wystarczy dokładnie rozejrzeć się, by zobaczyć, że takie osoby są w przedszkolach, szkołach, wśród nas...

Dziś przedstawiamy **Daniela Błażewicza**, ucznia klasy 8b Szkoły Podstawowej w Kłaju, który ma na "swoim koncie" znaczące sukcesy o randze wojewódzkiej i ogólnopolskiej.

Już w klasie VI Daniel wykazywał duże zainteresowanie chemią. Od II semestru uczęszczał na zajęcia kółka chemicznego. W klasie VII, w której "normalnie" rozpoczyna się nauka chemii, Daniel bierze udział w szkolnym konkursie chemicznym i od razu zdobywał I miejsce. Bez trudu kwalifikuje się do etapu rejonowego, gdzie zdobywał III miejsce. To uprawnia go do reprezentowania szkoły w etapie wojewódzkim, do którego (jak i do

w c z e ś n i e j s z y c h) przygotowuje się pod kierunkiem i opieką mgr Lucyny Korbut-Śmiałek. Włożony trud nie idzie na marne, gdyż Daniel zostaje zwycięzcą konkursu chemicznego w roku szkolnym 1994/95, zostawiając w polu swoich kolegów z Krakowa i całego województwa. Jako laureat ma prawo, po ukończeniu klasy VIII, do wstępu bez egzaminu do wybranej szkoły ponadpodstawowej.

Nie spoczywa jednak na laurach !!!

Będąc uczniem klasy VIII bierze udział w konkursach (dawniej nazywanych olimpiadami): chemicznym, fizycznym i matematycznym. Po eliminacjach szkolnych, zostaje zakwalifikowany do etapów rejonowych wszystkich tych konkursów. Pomyślnie przechodzi etapy rejonowe: w konkursie chemicznym zajmuje I miejsce, w fizycznym II miejsce (III jest kolega z klasy VIIIa - Tomek Czubak), a w konkursie matematycznym miejsce, które kwalifikuje go



Daniel Błażewicz

do startu w konkursach na szczeblu wojewódzkim. Zostaje ich laureatem: jest IV w konkursie chemicznym, V w konkursie fizycznym, VIII w konkursie matematycznym.

W maju br. (decyzją Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego w Krakowie) został reprezentantem województwa krakowskiego na III Ogólnopolskim Konkursie Chemicznym, który odbył się 27 maja 1996 w Warszawie na Uniwersytecie Warszawskim. Uzyskał tam I lokatę: był najlepszy w Polsce !!!

Dodać należy także osiągnięcia Daniela w Europejskim Konkursie Matematycznym "Kangur". Dwukrotnie był jego laureatem: w roku 94/95 oraz

(wraz z innym uczniem naszej szkoły - **Andrzejem Gądorem**) 95/96. Sukcesy te umożliwiły Danielowi poznanie Europy. W ubiegłym roku nagrodą był tygodniowy pobyt w Wiedniu, obecnie wycieczka Praga - Wiedeń - Budapeszt.

Aby dopełnić obraz Daniela, trzeba jeszcze dodać fakt, że interesuje się astronomią (za własne oszczędności kupił sobie teleskop !!!), a przede wszystkim to, że mimo wielu sukcesów, nie jest typem s t e r e o t y p o w e g o "inelektualisty", lecz " n o r m a l n y m " piętnastolatkiem.

Gratulujemy Danielowi, że nie zmarnował swoich możliwości, że rozwijał swoje zainteresowania, że potrafił zostać sobą....

Gratulujemy także nauczycielom, którzy pomagali mu w zdobywaniu laurów: mgr Lucynie Korbut-Śmiałek, pod opieką której odniósł największe sukcesy (chemia i fizyka) oraz pani **Krystynie Wydrze** i mgr **Lidii Kusion** (matematyka)

Obserwator

DZIEŃ DZIECKA W WDK DĄBROWA

Dzieci Dąbrowy i Szarowa mogły, jak co roku, zabawić się w dniu swojego święta w WDK Dąbrowa. Były tańce, zabawy, konkursy, oraz spotkanie z "miłą babą-jagą" i sympatyczną "panią dentystką".

Przedstawienie przygotowała i pięknie przedstawiła milusińskim młodzież z kl. VII b Szkoły Podstawowej w Szarowie.

"Spektakl" bawi i uczy, zachęca dzieci do wizyty u dentystki, ale jak się okazało niemal wszystkie dzieci miały już kontakt ze stomatologiem i wybierając między "babą jagą" a "dentystką", wybrały zdecydowanie

taniec z "babą jagą". Dziękujemy serdecznie p. Ewie Smoter - wychowawczyni i uczniom klasy VII b. z Szarowa za to, że kosztem swojego wolnego czasu, już po raz drugi umilili dzieciom Dzień Dziecka. Dziękujemy też właścicielom sklepu "Donald" z Dąbrowy za ufundowanie nagród, które osłodziły dzieciom ten dzień.

Mamy nadzieję, że w przyszłym roku, w tym dniu pełnym śmiechu i radości spotykamy się z dziećmi ponownie, w jeszcze szerszym gronie.

Rada Sotecka

DZIEŃ MATKI I DZIECKA

2 CZERWCA b.r. w Wiejskim Domu Kultury w Łęzkowicach odbyła się impreza z okazji Dnia Matki i Dnia Dziecka.

Część artystyczną przygotowały dzieci ze Szkoły w Łęzkowicach. Podczas imprezy były organizowane różne konkursy i zabawy z nagrodami oraz dyskoteka dla dzieci.

Wszystkie dzieci otrzymały słodczyce i bawiły się wspaniale. Najbardziej cieszył nas uśmiech na ich twarzach. Organizatorem był Referat Kultury U.G. Kłaj.

Organizatorzy dziękują nauczycielom ze Szkoły Podstawowej w Łęzkowicach za przygotowanie dzieci,

Radzie Soteckiej i sółtysowi za udostępnienie WDK. R.G.

SPORT



GMINNA OLIMPIADA

100-LECIE NOWOŻYTNYCH IGRZYSK OLIMPIJSKICH

SZARÓW '96



Rok 1996 to rok XXVI Olimpiady, która odbędzie się w Atlancie. To również rok, w którym współczesny świat świętuje 100-lecie wskrzeszenia Nowożytnych Igrzysk Olimpijskich.

Niewiele międzynarodowych imprez cieszy się taką popularnością jak olimpiady. Są one wielką atrakcją, zarówno dla uczestników jak i widzów. Nigdy bowiem jeszcze sport nie miał tak olbrzymiego znaczenia w życiu społeczeństw i w życiu jednostek. Ruch olimpijski jest jednym z najpiękniejszych ruchów społecznych, jakie stworzyła ludzkość. Humanistyczne ideały i walory jakie promuje (miłość, przyjaźń, braterstwo, fair play) zapewniły mu zdumiewającą trwałość. Obecnie olimpiady osiągnęły rangę największego w świecie festiwalu sportu, kultury i przyjaźni narodów.

Przyczyniają się do umocnienia dzieła pokoju, stanowią też dobrą szkołę mistrzostwa sportowego i sprzyjają rozwojowi kultury fizycznej i sportu.

Celem Gminnej Olimpiady, która odbyła się 7 czerwca br. na obiektach SP Szarów, było uczczenie 100-lecia Ruchu Olimpijskiego, promowanie i wprowadzenie wartości idei olimpijskiej do systemu edukacyjnego, pobudzenie zainteresowań sportowych wśród młodzieży - bo droga do wychowania zdrowego społeczeństwa prowadzi przez sport.

Eliminacje odbyły się w ramach każdej ze szkół. W ten sposób wyodrębniono reprezentację godną igrzysk. Dla młodych uczestników taki olimpijski dzień jest wielkim przeżyciem i na zawsze pozostanie w pamięci. Była to bardzo udana impreza. Byli też świetni zawodnicy. Gminna Olimpiada osiągnęła rozmach, jakiego w gminie jeszcze nie było. Uczestniczyło ok.



"Gminną Olimpiadę uważam za otwartą"

220 dzieci. By emocje były jeszcze większe, prowadzono klasyfikację drużynową o miano najbardziej usportowionej szkoły w gminie (przyznawano 6pkt. za zwycięstwo w poszczególnych konkurencjach, 5pkt. za drugie miejsce itd., aż do 6 miejsca - 1pkt.). W klasyfikacji tej zwyciężyła szkoła z Szarowa (patrz tabela). Choć w całej tej zabawie nie najważniejsze były wyniki, lecz uśmiech na twarzy dzieci, z kronikarskiego obowiązku odnotować należy jednak zwycięzców poszczególnych konkurencji (patrz niżej). Zawody zakończyły się rozdaniem pamiątkowych dyplomów i nagród.

Bieg na 100m

Na starcie stanęło 12 zawodników w czterech kategoriach (po 2 osoby z każdej szkoły). Odbyły się po dwa półfinały w każdej kategorii, w których wyłoniono 6 najlepszych finalistów.

Zwycięzcy VII, VIII klasy

chłopcy starsi

Kocik Bartłomiej Szarów
Piwowar Krzysztof Targowisko
Kowalski Łukasz Grodkowice

dziewczeta starsze

Kowal Bożena Grodkowice
Perdek Katarzyna Kłaj
Bajda Monika Stanisławice

VI klasy

chłopcy młodszy

Więsek Krzysztof Brzezine
Hajdas Łukasz Stanisławice
Kurdyś Zbigniew Szarów

dziewczeta młodsze

Kacprzak Alicja Kłaj
Kowal Anna Grodkowice
Surma Karolina Stanisławice

Bieg 500m

Szybkie tempo wśród chłopców i dziewcząt; bardzo wyrównane wyniki

chłopcy

Stanisz Dominik Stanisławice
Bątko Jacek Brzezine
Rajca Grzegorz Szarów

dziewczeta

Stanisz Aneta Stanisławice
Świątek Dorota Stanisławice
Kowal Katarzyna Szarów

Skok w dal

Zawodnicy mieli po trzy próby. Oceniano najlepszy skok. Na starcie stanęło 24 zawodników (12 chłopców i 12 dziewcząt).

Zwycięzcy:

chłopcy

Kocik Bartłomiej 482cm Szarów

Michalik Michał 480cm Grodkowice

Tańcula Rafał 475cm Brzezine

dziewczeta

Kowal Bożena 420cm Grodkowice

Stanisz Aneta 385cm Stanisławice

Kasprzyk Anna 360cm Szarów

Rzut piłeczką palantową

24 zawodników i zawodniczek miało po cztery rzuty (2 prawą ręką, 2 lewą ręką). Sędziowie oceniali sumę najlepszych rzutów prawą i lewą ręką.

Zwycięzcy VI klas młodszy

chłopcy

Kukielka Tomasz 57,0m Brzezine

Buczek Łukasz 54,5m Szarów

Piwowar Rafał 54,0m Targowisko

dziewczeta

Śwczczyk Dorota 46,0m Stanisławice

Kacprzak Alicja 40,5m Kłaj

Strojek Ewa 40,0m Brzezine

ciąg dalszy str.7

ciąg dalszy ze str. 6

Rzut piłką lekarską 2kg

(chłopcy) na starcie stanęło 12 chłopców; oceniano sumę najlepszych rzutów w tył zza głowy i w przód sprzed klatki piersiowej.

zwycięzcy:

Pipczyński Łukasz 30,0m Targowisko
Piwowar Krzysztof 27,0m Targowisko
Kocik Bartłomiej 24,5m Szarów

Strzał piłką rugby na bramkę

Strzelano z odległości 25m do pustej bramki; każdy miał po 5 strzałów.

Wyniki:

Wójcik Łukasz 4 celne Szarów
Stanisz Dominik 3 celne Stanisławice
Buczek Mirosław 3 celne Szarów

Rzuty do kosza "osobiste" kl. IV i V

Każdy z zawodników miał do dyspozycji 20 rzutów. 18 zawodników walczyło o czołowe lokaty. Skuteczność strzelecka zawodników była bardzo wysoka, porównywalna do skuteczności koszykarzy z NBA.

zwycięzcy:

Skoczek Sławomir Stanisławice 17 celnych skuteczność 85%
Smoter Łukasz Szarów 16 80%
Nowak Bartłomiej Szarów 13

Rzuty do kosza "na czas" kl. VI

W tej konkurencji dwóch zawodników miało do dyspozycji 2 piłki i rzucało do kosza spoza "trumny" przez 2 minuty

Szarów Buczek Łukasz po 39 celnych rzutów
Kacprzak Alicja

Kłaj Kacprzak Alicja po 20 celnych rzutów
Świętek Radosław

Targowisko Bernard Jacek po 15 celnych rzutów
Dobrowolski Marcin

Hula - hoop

Na starcie stanęło 18 zawodników. Przeważały dziewczęta.



Rzuty do kosza



Bieg chłopców

Kręcenie kołami rozpoczęło o godz. 11. Poziom był bardzo wyrównany. Po godzinie pozostało jeszcze ponad połowę zawodników. Aby impreza nie przeciągała się zbyt długo, i aby utrudnić zawody, sędziowie dołożyli zawodnikom po jednym kółku. Ostatecznie kręcono ponad 2 godz.

Chojnacki Krzysztof Targowisko
Bułat Małgorzata Grodkowice
Grzech Anna Grodkowice

Przeciąganie liny

Zespoły składały się z 5 zawodników (ale nie brakowało i dziewcząt). Najsiłniejszymi okazali się:

Targowisko
Szarów
Brzezie

Koszykówka

Mecz o 1 miejsce między Targowiskiem a Kłajem. Widowisko jednostronne, zdecydowanie przeważali chłopcy z Kłaja. Wynik 20:4 dla Kłaja.

Kłaj
Targowisko
Szarów

Piłka ręczna dziewcząt

Mecz pomiędzy Targowiskiem a Kłajem był bardzo zacięty. Więcej błędów popełniły dziewczęta z Kłaja przez co w końcówce straciły bramkę. Wynik 3:2 dla Targowiska.

Targowisko
Kłaj
Brzezie

Piłka nożna

Chociaż kibice dopingowali Szarów, lepsi okazali się chłopcy z Grodkowic. Zwycięską bramkę strzelił Ł. Kowalski.

1. Grodkowice
2. Szarów
3. Targowisko

ciąg dalszy str. 8

SPORT

ciąg dalszy ze str.7

szkoła	Brzezcie	Grodkowice	Kłaj	Stanisławice	Szarów	Targowisko
piłka ręczna dz.	4	0	5	0	3	6
piłka nożna ch.	2	6	1	3	5	4
koszykówka	3	0	6	0	4	5
palant	0	5	0	3	4	6
skok w dal ch.	4	7	0	0	7	4
skok w dal dz.	3	7	0	7	4	0
100m ch. młodszy	7	3	0	5	6	0
100m dz. młodsze	1	8	6	4	2	0
100m ch. starszy	0	4	0	0	9	5
100m dz. starsze	0	6	7	7	1	0
500m ch.	5	0	0	6	7	3
500m dz.	0	0	0	11	6	4
rzuty osobiste	1	1	0	8	11	4
rzuty na czas	1	2	5	3	6	4
strzał p. rugby	0	0	0	6	10	5
rzut p. palnt ch	6	0	2	1	8	4
rzut p. palnt dz	7	2	5	6	0	1
rzut p. lekarską	3	0	1	0	6	11
przecg. liny	4	2	0	3	5	6
hula-hoop	3	9	0	0	1	8
razem	54	62	36	73	105	80

IMPRESJA KIBICA

7.00 Jestem na boisku sportowym. Oprócz kilku osilków i mnie, nie ma nikogo. Czekam!

7.50 Są organizatorzy. Widzę ich z oddali; cały czas kimś dyrygują. Och! zauważyli mnie - wołają. Co? ja mam nosić stoliki?

8.45 Już wszystko przygotowane (głównie dzięki mojej pomocy) - siatki na bramkach, stoliki sędziowskie, ławki dla kibiców, sprzęt radiowy, kable itp... Chyba się zacznie za chwilę.

8.55 Och, nie zacznie się, awaria mikrofonu. Ciekawe, co wykombinują?

9.20 Jest nowy mikrofon, krótka gadka (100 lat ruchu olimpijskiego, fair play itp.) i już wreszcie mecz koszykówki i eliminacje biegów.

9.30 Ale grają Kłaj gniecie Targowisko cały czas. Idę zobaczyć jak biegają.

9.36 Nie biegają, ciągle kogoś brakuje, bo ten skacze w dal, tamten rzuca piłką palantową, jeszcze inny siedzi pod drzewem nieprzytomny i nie wie co jest grane.

9.40 Organizatorzy niecierpliwą się; chyba nie będzie biegów.

9.45 Ostatnie czytanie listy startowej, czekamy dwie minuty na zawodników - potem dyskwalifikacja.

9.47 Biegają; dopiero teraz zgłaszają się - dlaczego ich nie było? Co się okazuje - czekali na swoją kolejkę w skoku w dal. Co za ludzie, jakby nie mogli oddać skoku za chwilę.

Wreszcie start.

10.10 Gorąco. Idę do sklepiku po soczek. A co się dzieje na skoczni w dal? Za krótką skocznię zbudowali. Jeden skoczył prawie 5m; ma zdrowie chłopak.

10.25 "Ej ty! Złaz z tego pola!" (to do mnie). Acha - tu rzucają piłeczką palantową. Już rozumiem, ale żeby od razu tak z góry mnie potraktować? Walnął piłką, gdyby nie ten słupek, w który trafił to rzuciłby rekord, a tak, musi powtarzać. Zaraz, zaraz - no nie, żeby tak słabo rzucić lewą ręką...Ja bym rzucił lepiej.

10.45 Grają w rękę o I miejsce Targowisko i Kłaj - chyba chwilę popatrzę. Po co ona tak kosi, nie może podać? "Kozłem, kozłem strzelaj!" Co ten gościu tak krzyczy mi za uchem. Chory czy co? Idę dalej.

11.20 Kręcą hula-hopami; ale kręcą, ja cię... już 20 min. i jeszcze nikt nie odpadł.

11.30 Och, ale gorąco. Chyba ze 30°C. Za chwilę rzuty osobiste. Seria 10 rzutów do kosza. To już prawdziwi mistrzowie. Trafiają 7, 8, 9, a nawet 19 razy. N.B.A.

11.45 Mecz piłki ręcznej o III miejsce Szarów i Brzezcie. Dziewczynom gorąco, paru dowcipnisiów proponuje, aby dziewczęta zagrały bez koszulek. Co ona robi? Do swojej bramki strzela? Jest niemożliwa, chyba ten upał tak na nią działa. Czekam już na mecz piłki nożnej.

12.00 Idę zobaczyć bieg na 500m. Finały dziewcząt i chłopców. Start i co widać? Na końcu biegnie sędzia, ale chyba nie wytrzyma, O, skraca sobie drogę przez łąkę. Ach tak, to przecież staruszek. Trzydziecia na karku. Ci ze Stanisławic są niemożliwi, ale biegają, kasują wszystkich. Nasi też w czołówce.

12.15 W samo południe (jak w westernie) grają kowboje z Szarowa i z Grodkowic (p. nożna). Mecz finałowy, zawodnicy grają na boisku szkolnym, a zachowują się jak gwiazdy z mistrzostw Europy w Anglii.

13.00 Strzelają piłką rugby do bramki, ale fajnie to wychodzi

ciąg dalszy str.12



50 - lecie klubu sportowego

"ZRYW" SZARÓW

Dnia 07.07.1996r. na boisku sportowym w Szarowie odbyła się uroczystość związana z obchodami 50-lecia istnienia klubu sportowego w Szarowie.

O godz. 9.00 odbyła się msza św. w intencji działaczy, zawodników i sympatyków LKS "ZRYW" Szarów. Od godz. 11.00 - 17.30 odbywały się imprezy sportowo-rekreacyjne min. rzut walkiem do manekina, slalom rowerowy dla dziewcząt i chłopców, podnoszenie ciężarka, bieg w workach, przeciąganie liny, oraz całodzienna loteria fantowa. O godz. 11.30 odbył się mecz piłki nożnej trampkarzy LKS "ZRYW" - "START" Brzeziny, który zakończył się wynikiem 1:2. Następny mecz rozegrano o godz. 14.00 pomiędzy oldbojami LKS "ZRYW" - RKS Garbarnia Kraków; wynik meczu 1:4. Ostatni mecz jaki odbył się w tym dniu to mecz seniorów pomiędzy LKS "ZRYW" - HKS "Szopienice", zakończony wynikiem 4:2.

Oficjalna część uroczystości czyli akademii okolicznościowa z okazji 50-lecia LKS "ZRYW" Szarów odbyła się o godz. 17.30. Przemówienie wygłosił obecny prezes klubu Adam Kowal, który przypomniał historię powstania i działalności klubu sportowego, oraz wszystkich zawodników i działaczy LZS. Wśród zaproszonych gości byli: v-ce prezes KOZPN mgr Jerzy Kowalski, przewodniczący RWLZS Jacek Doniec, v-ce prezes Jacek Kucybała, przewodniczący Rady Gminy inż. Marian Kołos, wójt gminy mgr Adam Kociolek, z-ca wójta mgr inż. Krzysztof Włodarczyk, prezes Zarządu Spółdzielni "POLGUM" mgr inż. S. Bazela oraz dyr. Szkoły Podstawowej w Szarowie mgr Elżbieta Baja.

ODZNACZENIA DLA KLUBU

Uchwałą Zarządu KOZPN, LKS "ZRYW" Szarów został odznaczony honorową odznaką "zasłużony dla KOZPN za wybitne zasługi dla piłkarstwa krakowskiego".

Rada Gminy przyznała nagrodę pieniężną w kwocie 500,00 zł na działalność klubu a wójt Gminy Kłaj, wręczył dyplom na ręce prezesa Adama Kowala.

ODZNACZENIA OD KOZPN OTRZYMALI:

ZŁOTE ODZNAKI

Adam Kowal, Kazimierz Wajda, Bronisław Kowal, Marek Flasiński, Adam Król, Tadeusz Wójtowicz, Stanisław Jach, Antoni Malarz.

SREBRNE ODZNAKI

Adam Gawel, Władysław Gębicki, Zofia Korbut, Stanisław Kościółek, Adam Mikula, Tadeusz Motola, Mieczysław Nosek, Tadeusz Rerutko, Stanisław Urban, Józef Zawadzki.

ODZNACZENIA DLA DZIAŁACZY I SPORTOWCÓW OTRZYMALI:

SREBRNE

Mieczysław Zawadzki, Leopold Świętek, Józef Kowal, Józef Jazgar, Zdzisław Nowak, Adam Janusz, Marian Pogorzelec, Ryszard Szeleś, Kazimierz Szydlik, Jacek Kokoszka, Sylwester Skoczek.

BRAZOWE



Składanie życzeń

Paweł Dziedzic, Krzysztof Michalik, Manswet Korbut, Józef Ponikiewicz, Paweł Kościółek, Paweł Snoch, Nikodem Wajda, Grzegorz Więsek, Andrzej Zawadzki, Jacek Tylek, Krzysztof Wajda, Krzysztof Gruszecki, Krzysztof Rzepecki, Rafał Sądel, Marcin Żarnowski, Daniel Szewczyk, Piotr Włodek, Jan Nosek, Waldemar Walaszek.

ODZNACZENIA DLA ZASŁUŻONEGO DZIAŁACZA LZS OTRZYMALI:

Antoni Gębicki, Kazimierz Iwulski, Józef Janusz, Józef Kowalski, Wacław Malota, Mieczysław Młynarczyk, Andrzej Pagacz, Piotr Rojek, Tadeusz Włodek.

ODZNACZENIA DLA ZASŁUŻONEGO DZIAŁACZA KULTURY FIZYCZNEJ UKFiT WARSZAWA OTRZYMALI:

Antoni Malarz, Adam Kowal, Bronisław Kowal, Kazimierz Wajda, Stanisław Jach.

D.K.



Odznaczeni złotą odznaką

1 VII 1996r.- MIĘDZYNARODOWYM DNIEM SPÓŁDZIELCZOŚCI.

Spółdzielnia Handlowo-Usługowa "Samopomoc Chłopska" w Kłaju to 180 członków spółdzielców i pracowników spółdzielców.

Spółdzielnia (w roku 1990) zmieniła nazwę z Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" w Kłaju i stała się Spółdzielnią Handlowo-Usługową i spełnia taką rolę do dnia dzisiejszego. W roku tym odeszliśmy również w spółdzielczości od administracyjnego zarządzania, jak również od monopolu - pojawił się wolny rynek i Spółdzielnia nawet taka mała jak nasza, stała się w pełni samodzielną, działającą z woli swoich członków i pracowników.

Członkowie Spółdzielni są zaabsorbowani sprawami spółdzielczymi, a członkowie zatrudnieni jako pracownicy, wykazują duże zaangażowanie w swojej pracy, w dobie tak szerokiej konkurencji i prywatyzacji. Tu należy podkreślić, że klienci darzą Spółdzielnię coraz większym zaufaniem, bo przekonali się, że Spółdzielnia oferuje im stabilne ceny i właściwe, zgodne z wszelkimi przepisami, dobre zaopatrzenie. Dowodem zaufania są zwiększające się ciągle obroty w naszych placówkach handlowych i obroty w produkcji piekarniczej. Spółdzielnia zakupiła na wszystkie placówki handlowe kasy fiskalne i klient Spółdzielni jest rzetelnie obsłużony; otrzymuje zawsze rachunek, który uprawnia go w razie potrzeby do złożenia reklamacji i wymiany zakupionych artykułów na dobre. Jedynie zaniepokojeni jesteśmy niską sprzedażą pieczywa na terenie naszej działalności. Cena pieczywa jest konkurencyjna - jakość bardzo dobra, lecz mimo to twierdzimy, że pieczywo produkowane w naszej piekarni w Kłaju, nie smakuje mieszkańcom naszej gminy.

Piekarnia produkuje 2000 kg pieczywa na dobę; jedynie 30% produkcji sprzedajemy na terenie gminy Kłaj, pozostałe 70% poza teren gminy. W sklepie przy piekarni w Kłaju sprzedajemy pieczywo w cenach produkcji.

Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska" w Kłaju powstała 15.06.1948r. i za dwa lata będzie obchodziła 50-lecie. Zatrudnia obecnie 84 pracowników,

szkoląc co roku 12 uczniów, w zawodzie sprzedawca i piekarz. Zgodnie z wytycznymi statutu Spółdzielni, odbyliśmy 28.05.1996r. Walne Zgromadzenie członków Spółdzielni, stanowiące najwyższy jej organ. Walne Zgromadzenie oceniło funkcjonowanie Spółdzielni za rok 1995 jak również nakreśliło kierunki, co do przyszłości spółdzielczego gospodarowania w roku 1996. Walne Zgromadzenie oceniło, że Spółdzielnia jest w dobrej kondycji, a jej dotychczasowe funkcjonowanie również oceniono pozytywnie. Spółdzielnia pracuje samodzielnie, samofinansując, nie posiada od 4-let lat żadnego kredytu finansowego, osiągając dobre wyniki ekonomiczne, dużo inwestując w bieżące remonty, dostosowując obiekty do obecnych nowoczesnych warunków. Spółdzielnia w Kłaju - zawsze funkcjonowała z dodatnim wynikiem ekonomicznym, płacąc terminowo i rzetelnie wszystkie podatki i świadczenia. Na rok 1996 założono ambitne plany, które przy dobrej organizacji pracy winny zapewnić Spółdzielcom, członkom i pracownikom wymierne korzyści materialne, a klientom konkurencyjne ceny i zadowolenie z milej i rzetelnej obsługi. Jedynym problemem nurtującym Spółdzielców, członków Spółdzielni są niezadowolone przez Urząd Gminy wnioski złożone przez Spółdzielnię w 1993r o uzyskanie wieczystego użytkowania części gruntów pod pawilonami w Kłaju. Spółdzielnia spełnia wszelkie warunki ustawy, posiada pełną dokumentację i zgodnie z ustawą winna takie użytkownie otrzymać, bez jakichkolwiek problemów.

Spółdzielnia posiadała w latach 1977-1980 środki finansowe i przekazała je na budowę pawilonów Urzędowi Gminy w Kłaju - który pawilony wybudował i rozliczył przekazanie środków finansowych protokołami przekazania obiektów na własność Spółdzielni. Wiadomo jest wszystkim, że w latach 1977-1980 była to jedyna forma, aby w Kłaju powstało takie centrum. Gdyby nie środki finansowe otrzymane od instytucji, takich jak: Zakład Gazowniczy, Zakład Energetyczny, Poczta,



Telekomunikacja, Bank Spółdzielczy i w większej części Spółdzielnia to należy stwierdzić, że w miejscowości Kłaj nie byłoby takich obiektów w latach 1977-1980, a przecież one i są do dziś chlubą nie tylko Kłaja, ale całego województwa. Spółdzielnia bardzo docenia wkład pracy mieszkańców

przy budowie tych pawilonów w czynie społecznym Spółdzielcy - członkowie również pracowali społecznie, aby zaoszczędzić środki finansowe otrzymane od wyżej wymienionych instytucji na budowę innych obiektów i dróg w Kłaju. Spółdzielcy członkowie Spółdzielni i pracownicy liczą na pozytywne rozpatrzenie naszych wniosków przez Urząd Gminy, ponieważ w przeciwnym wypadku Walne Zgromadzenie ustali, że zmuszeni będziemy sprawę kierować na drogę postępowania sądowego, narażając się wewnątrz Gminy na ogromne koszty. Spółdzielnia Usługowo-Handlowa "Samopomoc Chłopska" w Kłaju ma sprawdzoną formę działania, jest Spółdzielnią o olbrzymich możliwościach, może przystosować się do konkretnych potrzeb, możliwości i warunków lokalowych - posiada zaplecze i winna w przyszłości zrzeszać producentów rolników, prowadzić ich obsługę w zakresie zaopatrzenia w środki do produkcji rolnej i skupu - ale nie przy obecnej stopie kredytowej, bez żadnej dotacji i tak niskich cenach skupu. Spółdzielnia posiada wiele, aby przekształcić się na inną formę funkcjonowania, ale musi być w naszym kraju dążenie do powiązania polityki rolnej z rynkiem to jest głównie producenta rolnika z rynkiem i wtedy rolę taką może spełnić każda wiejska Spółdzielnia, taka jak nasza.

c.d.str.11



**WOBEK PRZESZŁOŚCI
SKŁOŃ GŁOWĘ,
WOBEK PRZYSZŁOŚCI
ZAKASZ RĘKAWY.**

*Zapisał w kronice Spółdzielni
długoletni jej działacz
Pan Piotr Buczek*

1 VII 1996r.- MIĘDZYNARODOWYM DNIEM SPÓŁDZIELCZOŚCI.

c.d. ze str. 10

Z okazji Dnia Spółdzielczości, wszystkim członkom Spółdzielcom, działaczom Samorządu Spółdzielczego oraz pracownikom Spółdzielni składam serdeczne podziękowania za ich owocną pracę, która przynosi rezultaty w osiągnięciach gospodarczych i ekonomicznych. Życzę wszystkim dużo zdrowia i pomyślności w życiu osobistym.

*Ze Spółdzielczym pozdrowieniem
w imieniu Zarządu Spółdzielni
Prezes Zarządu
Stanisława Nowak*

KRONIKA USC

URODZENIA:

1. Sylwia Szostak - Szarów
2. Klaudia Piwowar - Kłaj
3. Maciej Włodarczyk - Kłaj
4. Kamil Golarz - Dąbrowa
5. Sandra Jastrzębska - Brzezie
6. Tymoteusz Podwyszyński - Kłaj
7. Szymon Korbut - Targowisko
8. Jakub Prochwicz - Brzezie
9. Aleksandra Murzyn - Targowisko

MAŁŻEŃSTWA:

1. Marta Kowarzyk - Marek Ślęczek
2. Monika Gądor - Mariusz Marciniec
3. Małgorzata Buczek - Jarosław Jastrzębski

ZGONY:

1. Leopold Korbut - Targowisko
2. Anna Węgrzyn - Stanisławice
3. Franciszek Noszkowski - Targowisko
4. Władysław Włodarczyk - Targowisko
5. Zofia Kowal - Kłaj
6. Lucyna Dziedzic - Kłaj
7. Matylda Korbut - Targowisko
8. Janusz Chmielek - Łysokanie
9. Helena Rajca - Łysokanie
10. Władysław Jankowicz - Targowisko
11. Zdzisław Świętek - Szarów

**Rodzinie zmarłego
Zdzisława Świętka
wyrazy szczerego współczucia**

*składa Rada Sołecka wsi Szarów,
oraz koleżanki i koledzy.*

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 czerwca 1996 roku zmarł przeżywszy 79 lat śp.

WŁADYSŁAW MIĘSO

założyciel i długoletni pracownik Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" w Kłaju, obecnej SHU. Całe swoje życie zawodowe poświęcił działalności spółdzielczej (propagator wartości i zasad spółdzielczych). Przez wiele lat był prezesem Gminnej Spółdzielni w Kłaju. Działacz PSL-u - pełnił funkcję prezesa PSL-u powiatu bocheńskiego. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Odznaką Zasłużonego dla Ziemi Krakowskiej i wieloma odznaczeniami państwowymi i spółdzielczymi. Odszedł od nas wybitny działacz spółdzielczości, aktywny społecznik - Człowiek prawy.

Rodzinie zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia. Rada Nadzorcza i Zarząd Spółdzielni Handlowo-Usługowej "Samopomoc Chłopska" w Kłaju.

**Państwu
Markowi i Ewie Gnyrom
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci
Ojca**

*składają koleżanki i koledzy
ze Szkoły Podstawowej w Szarowie.*

KRONIKA POLICYJNA

UWAGA KIEROWCY !!!



Ostatnia część katalogu czynów stanowiących naruszenie przepisów i zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Oznaczkodowe	Rodzaj czynu	Liczba pkt.
--------------	--------------	-------------

F UŻYWANIE ŚWIATEL ZEWNĘTRZNYCH

Niestosowanie się podczas jazdy do obowiązku używania wymaganych przepisami świateł: art.88 k.w. w zw. z:

F 01	- od zmroku do świtu art.43 ust.1 lub 4 p.r.d.	pkt 4
F 02	- w warunkach zmniejszonej przejrzystości powietrza art.26 ust.1 p.r.d.	pkt 3
F 03	- w okresie od 1 listopada do 1 marca art.43 ust.2 p.r.d.	pkt 1
F 04	Pozostawienie pojazdu silnikowego lub szynowego bez określonego przepisami oświetlenia art.43 ust.6 p.r.d.	pkt 3

G NARUSZENIE INNYCH PRZEPISÓW, KTÓRE POWODUJĄ ZAGROŻENIE BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU W RUCHU DROGOWYM

G 01	Zajeżdżanie drogi innym pojazdom w czasie zmiany kierunku jazdy lub zajmowanego pasa ruchu art.90 k.w. w zw.z: art.19 ust.1 p.r.d.	pkt 5
G 02	Naruszenie zakazu zawracania art.97 w zw.z: art.19 ust.5 p.r.d. lub art.92 & 1 w zw. z: & 6 ust.7 lub ust.8 r.zn.d. Naruszenie zakazu cofania: art.90 lub 97 k.w. w zw.z:	pkt 4
G 03	- w tunelu, na moście lub wiadukcie art.20 ust.2 p.r.d.	pkt 2
G 04	- na drodze ekspresowej lub autostradzie art.14 pkt 2 p.r.d. Nieprzestrzeganie znaków drogowych: art.92 & 1 k.w. w zw. z:	pkt 2
G 05	- B-1 zakaz ruchu w obu kierunkach & 6 ust.1 pkt 1 r.zn.d.	pkt 3
G 06	- B-2 zakaz wjazdu & 6 ust.1 pkt 2 r.zn.d.	pkt 3
G 07	- B-3 do B-7 zakaz wjazdu... & 6 ust.2 pkt 1...5 r.zn.d.	pkt 2
G 08	- B-13 do B-19 zakaz wjazdu... & 6 ust.2 pkt 11...18 r.zn.d.	pkt 1

Użyte skróty oznaczają:

k.k. - ustawa z dnia 19 kwietnia 1969r. - Kodeks karny (Dz.U.Nr 13, poz.94 z późn. zmianami)

k.w. - ustawa z dnia 12 maja 1971 r. - kodeks wykroczeń (Dz.U. Nr. 12, poz.114 z późn. zmianami)

p.r.d. - ustawa z dnia 1 lutego 1983 roku - Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. Nr

11, poz.41 i Nr 26, poz.114) r.zn.d. - rozporządzenie Ministrów Transportu i Gospodarki Morskiej oraz Spraw Wewnętrznych z dnia 11 stycznia 1993r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz.U.nr 32, poz.145)

* punkty naliczone są, jeżeli orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów nie przekroczył roku.

IMPRESJA KIBICA

ciąg dalszy
ze str.8

13.15 O kuchenka. Ci jeszcze kręcą hula hopami (ale sędziowie dołożyli im po kółku, nikt nie chce by zastała nas tu noc)

14.00 Rzuty do kosza. Ciekawe, ile razy można trafić do kosza w ciągu 2min, gdy rzucają dwie osoby. Są już wyniki: 17, 20 razy. Niesamowite, dwóch chłopaczków rzuca 39.

14.20 Przeciąganie liny. Atleci (5 osób w ekipie) z 6kl. walczą o segregatory i punkty dla szkół. O, jedna ze szkół wystawiła czwartoklasistów.

15.00 Już koniec. Jeszcze rzut oka na tablicę wyników i desantuję się do domu. "Ej ty, kolego! - pomóż złożyć stoliki i sprzęt. Wiedziałem, że można na ciebie liczyć" Ale mi się trafiło. Ale tak naprawdę było FANTASTYCZNIE. Dużo nagród i przednia zabawa. Do zobaczenia za sto lat!

IMPRESJE ZAWODNIKÓW

Ogłaszają rozpoczęcie skoku w dal. Wyczytują moje nazwisko. Staję na końcu rozbiegu. To już trzecia seria. Musi nastąpić rozstrzygnięcie. Muszę zdecydowanie odbić się od deski. Cholerny upał. Chwilę oddycham głęboko. I trzeba już ruszać. Staram się szybko przebierać nogami. Wysoko unoszę kolana. Stawiam coraz szybciej stopy na ziemi, lewa - prawa, lewa-prawa, lewa prawa. Wyskakuję teraz idealnie. Pochylam tułów do przodu. Łąduję. Chwilę czekam na odczyt. A jednak 480cm. Cmokają rywale. Jestem drugi!

Misiek

Na sygnał zrywam się sprintem i obejmuję prowadzenie. Biegnę szybko. Jest stosunkowo wąsko. Podejmuję próbę oderwania się od rywali. Jednak one nie są jeszcze zmęczone. Wytrzymują tempo. Ja za to czuję, że w tym upale szybko tracę siły... Przede mną migają kolorowe koszulki. Do mety coraz bliżej. Wyciskam ostatnie siły, by wyprzedzić będącą 3-4 m przede mną rywalkę. Ona również przyspiesza. Daję za wygraną. Przybiegam 7 na metę. Chwilę nie mogę złapać oddechu. Szkoda, nie udało się zająć punktowanego miejsca.

G.S.

Wojciech Smóter
Palich Andrzej

KRONIKA PARAFII KŁAJ - CZ.III

25 czerwca 1967 roku ks. Arcybiskup Karol Wojtyła dokonał konsekracji nowego kościoła. Od tej pory, mimo, że jeszcze w stanie surowym, nowy kościół w pełni mógł służyć wiernym Parafii Kłaj. W tym samym roku stary kościółek rozebrano, a część materiałów z rozbiórki została sprzedana miejscowym gospodarzom. Trzeba było jednak wielu wyrzeczeń i lat pracy, aby wyposażyć ten nowy Dom Boży. Tymczasem członkowie Komitetu Budowy Kościoła, w miarę upływu lat, w większości zmarli, więc K.B.K. praktycznie przestał istnieć. Dalsze prace wykończeniowe i wyposażeniowe prowadził sam ks. B. Kołodziejczyk, zmagając się z niedostatkami, głównie materialnymi. Z ważniejszych prac wykonanych po 1970r. należy wymienić: położenie marmurowej posadzki (wg. projektu inż. A. Mazura), wykonanie modrzewiowych ławek, boazerii i konfesjonatów, przez p. Władysława Wróbla oraz wykończenie bocznej kaplicy Matki Bożej. W 1974 roku zbudowano także wieżę kościelną, a w 1984r. wykonano organy i nowe urządzenia centralnego ogrzewania. (Pierwszy piec gazowy z 1978 r. już się zużył, a ponadto był za mały).

Z innych prac należy wymienić:

- malowanie kościoła w 1981 roku;
- wykonanie ogrodzenia kościoła;
- wykonanie i poświęcenie dzwonów (3 listopad 1985 r.);
- budowa i skromne wyposażenie sali katechetycznej z biblioteką i garażem;
- wyposażenie zakrystii (szafa, kredens i boazeria);
- zaprojektowanie i zamówienie nowych, podwójnych okien do kościoła.

W 1985 r. w charakterze wikariusza i katechety przybył do Parafii Kłaj ks. Zbigniew Drobny - wyświęcony w 1983 r. (ur. w Makowie Podhalańskim). Jego przybycie pociągnęło za sobą konieczność przeprowadzenia remontu plebani. W 1989 roku k. Zbigniew Drobny został

przeniesiony do Krakowa, a w jego miejsce do naszej parafii przybył nowo wyświęcony ks. Stanisław Rapacz (ur. w 1962r. w Podwilku k. Chyżnego). Wiosną w 1992r. zbudowano parking samochodowy w pobliżu kościoła. Pozwalam sobie również wymienić fundatorów tutejszego kościoła:

- kielich ufundowała rodzina Jana i Rozalii Mięśów;

- obraz Matki Bożej Łaski Pełnej sprawdziła z Krakowa p. Zofia Kisielewska;

- żyrandol (przeniesiony ze starego kościoła) ufundowali miejscowi kolejarze;

- kropielnicę w kruchcie kościoła W. i E. Włodarzowie;

- zegar szafkowy stojący Z. i D. Kołodziejczakowie;

- wota przed obrazem Matki Boskiej Łaski Pełnej - różni bezimienni parafianie;

- znaczne kwoty pieniężne na budowę i wyposażenie kościoła przekazała pewna parafianka (prosiła o zachowanie anonimowości).

Osoby szczególnie zasłużone przy budowie Kościoła i obiektów towarzyszących to:

- Jan Mięso (syn Piotra) z Gradowici, inicjator i przewodniczący Komitetu Budowy Kościoła;

- Piotr Buczek - inicjator i wieloletni księgowy Komitetu Budowy Kościoła;

- Stefan Bochnia b. czynny i zaangażowany członek K.B.K.

- Zofia Kisielewska - znalazła i sprowadziła z Krakowa obraz Matki Bożej Łaski Pełnej;

- Maria Szczudło - inicjator i orędownik budowy kościoła oraz wykonania dzwonów;

- Władysław Malinowski - członek K.B.K. (służył fachową radą i załatwił wiele spraw trudnych)

- Tadeusz Skowronek - członek K.B.K. i wykonawca wielu prac przy budowie kościoła oraz obiektów towarzyszących;

- inż. Jan Świągoda - członek K.B.K. i konsultant architektoniczny;

- J. Rudnicki (z żoną) - zaangażowany



elektryk i kierownik zespołu teatralnego;

- Kazimierz Gałat - członek K.B.K. i pośrednik przy zakupie lasu kościelnego;

- Mieczysław Ponikiewicz - członek K.B.K. inicjator i wykonawca wielu prac przy budowie kościoła i obiektów towarzyszących;

- Ludwik Nowak - członek K.B.K.

- Władysław Kubas - członek K.B.K.

- Franciszek Cieślak - członek K.B.K.

- Jan Sądziel - członek K.B.K.

- Stanisław Rybka - członek K.B.K.

- Stanisław Wróbel - członek K.B.K. i wieloletni ofiarny kościelny

- Emilia Świągost - zaangażowana pomoc katechetyczna

(Skład członków K.B.K. skonsultowano z p. Piotrem Buczkim).

Pamięć ludzka jest ulotna; rejestrujący te dokonania zdaje sobie sprawę z tego, że oprócz wymienionych wyżej b. zasłużonych i budowniczych kościoła, znalazło by się jeszcze wielu, wielu innych bezimiennych i ofiarnych osób. Ich nazwiska powtarzają się wielokrotnie na kopertach, do których w tajemnicy systematycznie składali odpowiednie kwoty.

W 1978 roku ks. kanonik Boguchwał Kołodziejczyk obchodził uroczystie wraz z Parafianami swój jubileusz 25 - lecia kapłaństwa i zarazem 25 - lecia pracy duszpasterskiej w Parafii Kłaj. Niewątpliwie osiągnięcia ks. proboszcza w pracy duszpasterskiej jak i stały postęp prac budowlanych wokół kościoła, stał się solą w oku jego przeciwników.

c.d.str. 14

KRONIKA PARAFII KŁAJ - CZ.III

W 1985 r. doszło w Parafii do przykrych nieporozumień, których tła szczegółowo nie będę opisywał. Ks.kanonik przeżył wówczas prawdziwą gehennę, którą jako kapłan z prawdziwego zdarzenia zniósł z pokorą, ale niestety jego serce takiego obciążenia na dłuższą metę nie wytrzymało. Po siedmiu latach dalszej wytężonej pracy w parafii i w szkole, zmarł nagle w dniu 20 maja 1992 roku, w 67 roku życia. W swoim testamencie dziękuje Stwórcy za dar życia i powołania kapłańskiego oraz za wszystkie otrzymane od Niego Łaski i dobrodziejstwa. Równocześnie przeprasza wszystkich, których kiedykolwiek w swoim życiu obraził lub skrzywdził. Ze swej strony przebacza wszystkim, którzy poczuwaliby się do

jakiejs winy względem Niego. Prosi także o pochowanie Go na miejscowym cmentarzu w Kłaju. Tu zbudował nowy kościół i tu pracował, tylko w tej jednej parafii, aż 39 lat, co niewątpliwie stanowi ewenement, nawet w skali Metropolii Krakowskiej. Był człowiekiem bogobojnym, łagodnym, ogromnie pracowitym i dobrego charakteru. Jego formacja duchowa była wielkiej miary. Cechowała go głęboka wiara w Jednego Boga i w tym kierunku kształtował życie duchowe swoich Parafian. Wszystkie czynności wykonał rzetelnie, (m.in. w okresie kilkunastu lat pełnił funkcję wizytatora Kurii d/s nauczania religii w szkołach i w punktach katechetycznych Dekanatu Wielickiego.) Czasy, w

których działał były bardzo trudne, ale wiernych zjednywał sobie swoją bogatą osobowością, uczciwością i bezpośredniością. W ostatnim dziesięcioleciu Jego pracy, Kościół Parafialny w Kłaju był wypełniony wiernymi w każdą niedzielę na wszystkich mszach św. i nabożeństwach. Na świeżej mogile Zmarłego, w ostatniej mowie pożegnalnej (blisko związany z Księdzem współpracownik) p.Piotr Buczek powiedział m.in.: "Rozkołysały się dzwony żałobne... Powołany przez Opatrzność niespodziewanie odszedł od nas kapłan, który przez niespełna 40 lat służył Bogu, wierny Kościołowi i naszej Parafii...". Po upływie kilku tygodni od śmierci ks.kanonika, w niedzielę w dniu 28 czerwca 1992 roku ks.Dziekan z Niepołomic na 1-szej mszy św. wprowadził do naszej Parafii nowego ks. proboszcza Kazimierza Budka.

Dionizy Kołodziejczyk

Reakcje ludzi na użądlenia przez pszczoły, osy, szerszenie i trzmiele

Reakcje ludzi na jad pszczoły i innych owadów są bardzo zróżnicowane. Zależą one przede wszystkim od gatunku owada, liczby użądleń i podatności organizmów na użądlenia. Wielu ludzi uważa się za uczulonych na ten jad pszczeli, chociaż stwierdzono, że w całej populacji ludzkiej tylko 3% osobników jest naprawdę uczulonych na jad. Ze zwierząt, najbardziej wrażliwymi na użądlenia są same pszczoły, a następnie konie, psy, gęsi, kury i gołębie. Typową reakcją po użądleniu jest krótkotrwały ostry ból i pojawienie się białawej obwódki, z czerwonym punkcikiem pośrodku. Okolice miejsca użądlenia jest zaczerwieniona i gorąca. Osoby, u których występuje taka reakcja, nie są uczulone na jad pszczeli. Inną reakcją może być większy i mocniej zaczerwieniony obrzęk, rozwijający się powoli w ciągu 24-48 godzin od użądlenia. W niektórych wypadkach reakcja może być tak silna, że dochodzi nawet do unieruchomienia, np. całej kończyny.

W przeciwieństwie do reakcji miejscowych, istnieją także reakcje układowe, które występują w częściach ciała i narządach odległych od miejsca użądlenia. Mają one charakter alergiczny i mogą być niezmiernie poważnie, zagrażające nawet życiu. Do nich zalicza się ogólną wysypkę, zacisnięcie gardła, charczenie, trudności w oddychaniu, zawroty głowy, spadek ciśnienia tętniczego krwi i utratę świadomości. Niedrożność górnych dróg oddechowych może doprowadzić nawet do śmierci, wskutek uduszenia. Pierwszą zapisaną hieroglifami na ścianie grobowca ofiarą był król egipski Menes, który poniósł śmierć po użądleniu go przez osę w 2621r. przed Chr. Najgroźniejsze stany związane z masowymi użądleniami. Obliczono, że do zabicia nieskłonno do reakcji alergicznych, ważącego 75 kg. mężczyzny wystarczy 800 użądleń pszczoły afrykańskiej, która już opanowała Amerykę Południową i Środkową. Na pocieszenie

przerażonych rodziców należy stwierdzić, że u dzieci reakcje układowe na jad występują rzadziej niż u dorosłych.

Dionizy Kołodziejczyk

INFORMACJA

"W związku z projektem promocji polskich gmin w ramach działań Ogólnopolskiej Rady Gospodarczej Gmin, agencja USAID zwraca się z bezpłatną ofertą umieszczenia informacji internetowej - przedsiębiorstwo projekt w ogólnopolskiej sieci komputerowej internet". Jeżeli jesteście Państwo zainteresowani taką reklamą, prosimy o kontakt z Referatem Kultury tel. 84-14-48 lub 84-11-00 wew. 34 do dnia 26.sierpnia 1996r.

KRÓTKA HISTORIA LKS

"ZRYW" SZARÓW

Na przełomie XIX i XX wieku zaczynają powstawać kluby sportowe- piłki nożnej. Kolebką piłkarstwa jest Anglia. Mimo, że Polska była pod zaborami, z początkiem XX wieku powstają pierwsze kluby piłkarskie w dużych miastach. Sport piłkarski na szeroką skalę zaczyna się rozwijać już w Polsce niepodległej.

W okresie międzywojennym, coraz, większa ilość młodzieżywiejskiej dojeżdża do szkół i pracy do Krakowa, gdzie spotyka się piłką i zaczyna ją przenosić na teren wiejski.

Również na naszym terenie zaczyna się objawiać duże zainteresowanie piłką nożną, szczególnie w drugiej połowie lat trzydziestych.

Prawdziwej piłki jednak nie było, a na skrawkach ziemi grano tzw. "szmacyanką". Już wtedy zaczęto rozgrywać mecze pomiędzy drużynami wiejskimi. Dąbrowa, która w jednym meczu rozgrywanym w Niepołomicach prawdziwą piłką, wygrała 11 - 0. W drużynie tej grali m.in. Bronisław Kaczmarczyk - bramkarz; Wł. Śledziowski, Józef i Stefan Prochwicz; Stefan Nawojowski; Wajdowie i inni.

Podczas okupacji, gdy wszelka działalność sportowa była zabroniona, na prowizorycznym boisku pod "Fabryką", rozgrywano tajne mecze z drużyną pod nazwą "Mitropa", w której grali tacy zawodnicy jak Jerzy Jurowicz, Józef Kohur czy Mieczysław Gracz, oczywiście przegrywając 1 - 3. Drugi pamiętny mecz to wygrana 2 - 1, po zasileniu drużyny zawodnikami innych wiosek.

Zaraz po wyzwoleniu zaczęły tworzyć się od nowa dzikie drużyny i tak drużyna Dąbrowy grała dalej pod "Fabryką", a drużyna Szarowa na łąkach pod "Dużym Borkiem". Boiska te znajdowały się jednak w znacznej odległości od centrum wsi. Przy przystanku kolejowym był plac po wyciętych przez Niemców drzewach i używany jako skład drewna, przygotowanego do wywozu przez okupanta.

Teren ten był najodpowiedniejszym miejscem na boisko piłki nożnej i działacze Dąbrowy i Szarowa rozpoczęli starania o pozyskaniu tego terenu. W roku 1946 powstaje Ludowy Zespół Sportowy "Zryw" w Szarowie, zrzeszający zawodników obu wsi i rozpoczyna rozgrywki w kl. "C".

Pierwszymi działaczami byli m.in. Józef Goryczko, Władysław Świętek, Bronisław Kowal, J. Kasprzyk, Jan Marosz, Leon Marosz, Mieczysław Marosz, Edward Sumara, Tadeusz Trzos, Józef Trzos, J. Zięba, St. Zięba, T. Palich, M. Włodek, T. Włodek, K. Kurdyś, Bronisław Gracz, J. Jędras.

Ówczesne połączenie się dwóch wsi w jeden klub, było początkiem wspólnej współpracy w dziedzinie gospodarczej. Już wspólnie budowano szkołę, przeprowadzono elektryfikację, gazyfikację budowano wodociągi i kościół.

Wracając do tematyki sportowej, trzeba zaznaczyć, że były to ciężkie czasy dla powstających klubów, gdyż wówczas nie było dostatecznych środków finansowych na prowadzenie działalności sportowej, a ilość otrzymywanego sprzętu z

R.W.LZS była skromna.

Pewien przełom w naszym klubie nastąpił w drugiej połowie lat 50-tych, kiedy to na Prezesa został wybrany Adam Świątak, a skład zarządu uzupełniali Panowie: Br. Kowal, J. Dziedzic, St. Wajda, E. Sumara, Br. Palich, J. Korbut, A. Król, Br. Świętek.

Prężna działalność całego Zarządu, przy wsparciu wielu sympatyków klubu, poprzez organizowanie niedzielnych "Festynów", doprowadziła do uzyskania znacznych funduszy finansowych i rozwoju klubu. W tym czasie drużyna uzyskuje awans do kl. "B", a dwa lata później do kl. "A". Wypracowane środki finansowe pozwoliły na zatrudnienie trenera Pana Al. Piejkę, który to umiejętnie przekazał swoją wiedzę zawodową, a owocem jego pracy był awans do kl. "A" i gra w niej przez cztery lata. Grali wówczas tacy zawodnicy jak: St. Malarz, J. Kowalski, J. Janusz, A. Malarz, Br. Włodek, E. Radwański, St. Skoczek, St. Palich, J. Buczek, T. Motoła, J. Bułat, A. Widelka, J. Lewiński, J. Ciastoń, St. Motoła, P. Włodek, Z. Kowalski, Wł. Włodek i inni. Kilku z tych zawodników grało w reprezentacji LZS na szczeblu powiatowym i wojewódzkim.

W organizowanych przez PKKFIRP LZS spartakiadach I.a. brali udział i zajmowali wysokie lokaty PiP. Aniela Kurdyś-Gucwa, Helena Janik-Rybka, J. Janusz, St. Malarz, Br. Włodek, T. Kurdyś, J. Szewczyk.

Przy klubie istniało kółko teatralne wystawiające sztuki i jasełka.

Te sportowe osiągnięcia zostały docenione przez R.W. LZS, która przydzieliła środki pieniężne, pochodzące z totalizatora sportowego, na wykonanie ogrodzenia boiska, a działa się to za Prezesa K.Frytka.

Tak jak w wielu renomowanych klubach, tak i u nas nadszedł okres stagnacji. Drużyna gra w kl. "B", gra w kl. "C". Brak działaczy, brak piłkarzy, brak środków finansowych. Niejednokrotnie drużyna nie rozgrywa zawodów wyjazdowych, a nawet, z braku piłki, nie rozgrywa zawodów na własnym boisku. Trwa to kilka lat, po czym znów zaczęło się dziać coś dobrego w Szarowie. Prezes Antoni Malarz, powoli, ale systematycznie stawia klub na nogi. Drużyna znów awansuje i przez długi czas gra w kl. "A". To on zakupuje kontenery, które z kolei adaptuje się na szatnie, to on zakupuje dwa autobusy. Tę aktywność przekazuje swojemu następcy Adamowi Kowalowi. Jest dalszy ciąg. Wykonano

nową płytę boiska, doprowadzono światło, wodę, telefon, oraz wykonano oświetlenie boiska. Przy pomocy Wójta Gminy Kłaj Pana Adama Kociołka wykonano też nowe ogrodzenie z pustaków, oraz wybudowano pomieszczenie na kasę.

Dużą aktywnością wyróżnia się Zarząd i sympatycy klubu. W minionym 50-cio letnim okresie, za aktywną pracę zostało odznaczonych 66-ciu działaczy i zawodników odznakami LZS od brązowej do zasłużonego działacza, srebrnymi odznakami KOZPN oraz zasłużonego działacza OZPN w Tarnowie za długoletnie sędziowanie i pracę w Zarządzie RS. Z naszego grona wyszło dwóch sędziów prowadzących zawody na szczeblu III i II ligi.

Funkcję Prezesa pełniło 14 osób:

Józef Goryczko, Władysław Świętek, Antoni Świątek, Stanisław Palich, Albin Gruszecki, Karol Frytek, Józef Piątek, Piotr Rojek, Władysław Sąd, Stanisław Świętek, Stanisław Jach, Bronisław Włodek, Julian Kościółek, Antoni Malarz, obecnie Adam Kowal.

W drużynach trampkarzy, juniorów i seniorów grało 371 zawodników.

Na zakończenie chciałem złożyć serdeczne podziękowanie wszystkim zawodnikom, którzy brali udział w zawodach, działaczom za ich bezinteresowną pracę, wszystkim sportowcom oraz mieszkańcom wsi Dąbrowa i Szarów, którzy w jakimkolwiek stopniu przyczynili się do rozwoju sportu.

Chciałbym życzyć przyszłym działaczom w następnym pięćdziesięcioleciu jeszcze większych osiągnięć i sukcesów.

Adam Król

Podziękowanie

Klub sportowy LZS "Zryw" Szarów składa serdeczne podziękowania następującym sponsorom: Radzie Gminy, Radzie Sportu, Radzie LZS, Firmie "MALMET" z Dąbrowy, SHU Kłaj "Samopomoc Chłopska", Spółdzielni "POLGUM" z Szarowa, Kółkowi Rolniczemu z Szarowa, Radzie Sołectkiej z Dąbrowy, LZS "START" z Brzezia, Straży Pożarnej z Dąbrowy, Firmie "WALKER" Service z Krakowa, Andrzejowi Korbutowi z Targowiska, Ignacemu Wilkowi z Krakowa oraz wszystkim mieszkańcom wsi Szarowa i Dąbrowy.



Podziękowanie

Zarząd LKS "ZRYW" Szarów składa serdeczne podziękowania mieszkańcom całej gminy za liczny udział w jubileuszu 50 - lecia naszego klubu, oraz wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do zorganizowania tej uroczystości.

Zarząd

Serdeczne życzenia z okazji imienin dla pana

Mariana Kołosa

dużo zdrowia i wszelkiej pomyślności
składa zespół Redakcyjny i Rada Programowa "Samodzielności"

W 1932r. w Dąbrowie z inicjatywy syna ówczesnej nauczycielki - Wiesława Pagacza założony został Związek Strzelecki. Rok ten łączy się przy tym z rozpoczęciem działalności sportowej w Dąbrowie. W ramach działalności "Strzelca" urządzono coroczne zawody lekkoatletyczne dla zdobycia Polskiej Odznaki Sportowej "POS" oraz zawody strzeleckie, po których zdobywcy otrzymywali Odznakę Strzelecką "OS". W zawodach tych mogli startować zrzeszeni w "Strzelcu", jak i inne osoby: młodzi i starsi.

Zaslugującym na wyróżnienie był udział tutejszej młodzieży w spływie Wisłą do Bałtyku z okazji Święta Morza w 1934r. Grupa młodych ludzi przystąpiła do budowy łodzi wiosłowej z żaglem, celem wzięcia udziału w spływie. Nie mając żadnego doświadczenia w sztuce szkatniczej, a jedynie młodzieńczy zapał, bez środków pieniężnych zbudowali w krótkim czasie 8-metrową łódź płaskodenną. Nadmienić należy, że sponsorem przedsięwzięcia był Władysław Żeleński - i fabryka farby "Czech i Żeleński" (materiały izolacyjne) za co żeglarze umieścili na żaglu reklamę "Zamiast terem smarujcie i reperujcie raz na 10 lat gumakitem i gumaterem dachy waszych chat". W niedzielę poprzedzającą rozpoczęcie rejsu na "Pańskim stawku" w Dąbrowie odbyło się "wodowanie", poświęcenie i chrzest łodzi. Otrzymała imię "Pierwsza Brygada". 13 lipca 1934r. odwieziona specjalnie przystosowanym wozem konnym na Wisłę do Niepołomic łódź odpłynęła w rejs przez całą Polskę do Bałtyku. Uczestnikami rejsu byli Stanisław Sasak, Stanisław Kościółek, Mieczysław Rajca, Władysław Rojek, Teofil Maciejasz i Bolesław Pagacz. Ci "słodkowodni

OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA

marynarze" nie mieli żadnego pojęcia o sztuce żeglowania, a niektórzy nie umieli dobrze pływać. Rejs zakończył się jednak pomyślnie. Zainteresowanie sportem nie ograniczało się tylko do specjalnych okazji. Młodzi chłopcy zawiązali drużynę piłkarską. I tu znowu bez doświadczenia, bez trenera, bez pieniędzy drużyna ta nazwana "Dąbrowskim Klubem Sportowym" DKS zaistniała na tutejszym terenie odnosząc wiele sukcesów. Wymienić należy członków tej pierwszej drużyny Julian Bartoszek, Czesław Gaj, Kazimierz Gaj, Stanisław Flasiński, Marian Jakuczek, Bronisław Kaczmarczyk, Franciszek Kościółek, Jan Kościółek, Władysław Krupski, Stefan Nawojowski, Eugeniusz Palich, Stanisław Pieprzyk, Władysław Śledziowski.

Kilku graczy było studentami gimnazjów i liceów w Krakowie i oni, mając więcej styczności z piłką nożną, przekazywali najprostsze reguły gry pozostałym kolegom. Nadmienić należy, że piłka była zakupiona ze składek graczy, stroje - spodenki i koszulki gimnastyczne z wyszytym znakiem klubowym (litera DKS w kole) były zakupione za własne oszczędności, zaś buty, które stanowiły największy problem, były zwykłymi trzewikami codziennego użytku. Butów z kórkami większość graczy w ogóle nie znała. Niejednokrotnie gra odbywała się boso.

Piłka stanowiła najważniejszą część sprzętu - pęknięta dętka w czasie meczu przesądzała o jego wcześniejszym zakończeniu. Często więc na treningach skóra była wypchana sianem, byle dała się kopać. Treningi odbywały się

przeważnie "Pod Folwarkiem" zaś mecze na łakach torfowych lub na "Ugorze" w Dąbrowie a przy rozgrywkach z innymi drużynami "na Polanicy" lub "na Ugorze" w Brzeziu i "Pod Barkiem" w Kłaju, a także w Stanisławicach, Targowisku i Szarowie, jako że podobne drużyny istniały w innych wsiach, a borykały się z takimi samymi trudnościami i problemami. Często brak było zegara dla odmierzania długości gry. Również z sędziami były kłopoty. Wybierało się kogoś z kibiców, ale bywało, że taki sędzia za podyktowanie niesprawiedliwego werdyktu był odsuwany od sędziowania i powoływano innego. Na mecze drużyna chodziła pieszo i z "własnym wiktem".

Równoległe z działalnością pierwszej drużyny, powstała druga drużyna młodzików. Gdy zawodnicy starsi zostawali obarczani obowiązkami gospodarczymi lub brakowało im czasu na sport ucząc się lub pracując, do rozgrywek angażowali się młodzi chłopcy. Prócz gry w piłkę nożną, grano w siatkówkę, a w zimie w hokeja - najczęściej bez łyżew. Było również narciarstwo na nartach własnej produkcji.

Wybuchła wojna 1939 roku. Zajęci sprawami żywymi młodzi ludzie zaniechali na jakiś czas gry w piłkę. Jednak już w następnym roku skrycie, bo okupant nie tolerował takich imprez, grą w piłkę nożną zaczęto się znowu zajmować.

Organizowanie się młodzieży do gry w piłkę dało początek działalności konspiracyjnej i podejmowania walki z okupantem.

T. Urban

"OBRONA CYWILNA NASZĄ WSPÓLNĄ SPRAWĄ"

Zgodnie z Ustawą nr 4 z 1992r. oraz Zarządzeniem Ministra Gospodarki Przestrzennej i budownictwa Nr 2/95r. w sprawie zasad zapewnienia funkcjonowania publicznych urządzeń zaopatrzenia w wodę w warunkach specjalnych tj. zagrożenia państwa i wojny, nakłada się obowiązek zabezpieczenia własnych źródeł wody przed skażeniami i zakażeniami.

Woda jest nieodzownym naturalnym związkiem potrzebnym do życia ludzi i zwierząt.

Woda do picia, mycia i przyrządzania

posiłków musi być w miarę odpowiednia, to znaczy nieszkodliwa dla zdrowia.

Skażona woda nie nadaje się do użytku, a spożyta przez ludzi lub zwierzęta powoduje cierpienie i śmierć. By studnie zapewniały dobrą wodę, muszą być właściwie wykonane, a następnie dobrze chronione przed zanieczyszczeniem. Środki chemiczne i pyły promieniotwórcze mogą skażyć wodę w studni odkrytej.

Aby studnię zabezpieczyć przed skażeniem należy:

1. Wykonać szczelną obudowę ochronną studni.
2. Nakryć studnię tkaniną podgumową, brezentem lub ceratą i szczelnie obwiązać.
3. Wokół studni ułożyć warstwę gliny ze spadkiem od studni.
4. Chronić studnię przed dostępem osób postronnych. Bliższych informacji w w/w sprawie udzielają sołtysi.

inż K. Jędras

REKLAMA

**Auto - Komis
Kupno - Sprzedaż
samochodów**

**Bogdan Kubik
Brzezie 262
Tel: 84-13-68
090-31-57-02**

Posiadamy samochody krajowe
i zachodnie dla każdego.

Prowadzimy sprzedaż ratą bez
zrytów bez pierwszej wpłaty.

Prowadzimy skup samochodów za
gotówkę każdej marki

Kupujemy samochody uszkodzone
do remontu po wypadku.



TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE

TU • SAMOPOMOC • S.A.

**1990
1995**

Towarzystwo Ubezpieczeniowe SAMOPOMOC S.A. Ekspozytura w Krakowie ul. Szlak 65
tel. 32-64-46 uprzejmie zaprasza do nowo otwartej Agencji Ubezpieczeniowej w Kłaju.

Agencja prowadzi ubezpieczenia:

- obowiązkowe rolnie (budynków od szkód losowych i OC rolnika);
- budynków i lokali mieszkalnych od szkód losowych;
- wyposażenia i sprzętu domowego od kradzieży i szkód losowych;
- następstw nieszczęśliwych wypadków;
- OC AC NW pojazdów mechanicznych;
- OC lekarzy, pielęgniarek, nauczycieli, aptek i szkół.

Zapraszamy do naszej siedziby w biurze Spółdzielni Handlowo - Usługowej "Samopomoc Chłopska" w Kłaju.

Tel. 84-11-93 lub 84-14-22.

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH "HADES"

Poleca:

- * sprzedaż trumien * auto - karawan
- * obsługa żałobników
- * przewóz zwłok na terenie całego kraju



CZYNNY CAŁĄ DOBĘ

Zdzisław Włodek

32 - 014 Brzezie

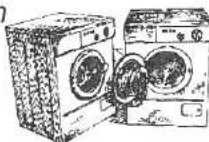
tel. (012) 78 - 15 - 00 w. 174

tel. (012) 84 - 12 - 00 w. 174

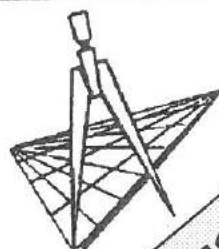
ELEKTROMECHANIKA

Usługi w zakresie napraw:

- pralek automatycznych
- pralek wirlkowych
- odkurzaczy
- innego sprzętu AGD



**Ryszard Bąk Szarów 308
Tel 84-27-21**



Biuro Usług Geodezyjnych

- pomiary syt. wys.
- podziały
- rozgraniczenia opracowanie dok. do celów prawnych i budowlanych
- inwentaryzacje powykonawcze

Adam Jarecki

Szarów 336/1 (Dom Nauczyciela)

Sklep "CLAUDIA" s.c.

Serdecznie zaprasza do zakupów
w nowo otwartym sklepie.

Oferuje duży wybór odzieży dla:

- niemowląt (pieluchy, śpiochy, kaftaniki, komplety do chrztu)
- dzieci (getry, dresy, bluzki, sukienki, spodnie, kurtki)

**Proponujemy również
odzież damską i męską oraz:**

- bieliznę osobistą
- pantofle damskie i męskie
- tenisówki
- rajstopy
- skarpety
- swetry
- garnitury
- parasole
- sztuczną biżuterię

Kłaj - Centrum

pon. - pnt. 9.00 - 17.00 ; sobota 8.00 - 14.00

Sklep "CLAUDIA" - BIS s.c.

Oferuje duży wybór:

- firanek, zasłon, ręczników, pościeli, poduszek, kołder, kocy
- pasmanteria - nici, zamki, igły, taśmy, guma,

Kłaj - Centrum (pod przedszkolem)

pon. - pnt. 8.30 - 16.30

sobota 8.00 - 14.00

ZAPRASZAMY.

REKLAMA

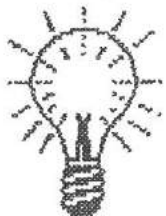
ZAKŁAD ELEKTROINSTALACYJNY INTEL - SYS

Instalacje:

- * elektryczne
- * odgromowe
- * pomiary w/w instalacji

Montaż:

- * domofonów
- * wideodomofonów
- * systemów alarmowych
- * systemów grzewczych



Marian Wajda Szarów 312 Tel: 84-27-39

Jestem płatnikiem VAT

Lasoń FIRMA BUDOWLANO REMONTOWA Dud

ROK ZAŁOŻENIA 1986

Szarów 115 Tel.84-25-03

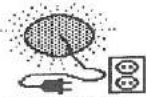
- * Kompleksowe wykonawstwo obiektów mieszkalnych i użyteczności publicznej.
- * Docieplenia budynków w systemie "Drayvit" - oraz "EURO-MIX"
- FIRMA "EXPO-LAND" - Tel.56-53-02
- * Projektowanie domów i wnętrz.

**DUŻE DOŚWIADCZENIE
WYSOKA JAKOŚĆ**

PRZEWIJANIE SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH INSTALACJE ELEKTRYCZNE

ZAKŁAD WYKONUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

- instalacji elektrycznych siły i światła
- przewijania silników 1-fazowych i 3-fazowych
- silników prąk wirnikowych i automatycznych
- naprawy odkurzaczy
- przewijania transformatorów



Roman Żupnik Dąbrowa 218 Tel:84-27-85

Z
A
P
R
A
S
Z
A
M
Y

Usługi szklarskie w zakresie:

- * szklenie okien, drzwi, witryn sklepowych
- * szlifowanie szyb stołowych i meblowych
- * lustra, dowolny rozmiar
- * oprawa obrazów
- * tablice nagrobkowe
- * gabloty sklepowe ze szkła - dowolny rozmiar
- * akwaria klejone ze szkła
- * szyby termoizolacyjne

*Usługi wykonywane są w zakładzie
oraz u klienta.*

Transport w obrębie 10 km

GRATIS jeżeli szklenie przekracza 5 m²

ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĄ

**Adam Kowal
Dąbrowa 113 Tel.84-14-12**

ZAKŁAD INSTALACYJNY WODNO-KANALIZACYJNY

świadczy usługi w zakresie

*** wody * gazu * c.o.**

Wykonuje usługi w miedzi.
Spółka cywilna
Mieczysław Orlik i Paweł Orlik
Szarów 274 Tel.84-29-96.

JESTEŚMY PŁATNIKAMI VAT

BIURO KSIĘGOWE "BIUK"

Teresa Pawelec, 32-014 Brzezine

Tel. 84-12-00 wew.130 lub 78-15-00 wew.130

ZAPRASZA w godz. 9.00-15.00

Budynek WDK Brzezine

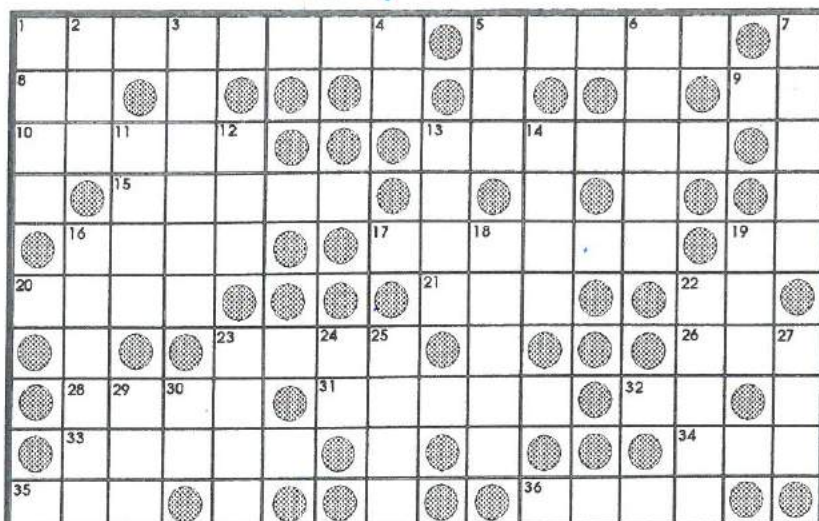
Oferuje:

- * Prowadzenie ksiąg handlowych
- * Prowadzenie podatkowej księgi przychodów i rozchodów
- * Prowadzenie ewidencji VAT
- * Prowadzenie ewidencji dla potrzeb zryczałtowanego podatku dochodowego
- * Sporządzanie deklaracji podatkowych i VAT
- * Rozliczenia roczne.

Poziomo:

1. kalkulator
5. ryba
8. atu
9. rój...
10. pokój gościnny
13. okrasa
15. postać z nieba
16. schab
17. wierzchnie okrycie
19. symbol potasu
20. zbocze
21. skok
22. dawna nazwa policji
23. nazwa motelu w Krakowie
26. proszek do czyszczenia
28. psia ręka
31. potrzebne na kulig
32. jednostka oporu elektrycznego
33. starożytne państwo
34. nazwa kleju
35. rzeka
36. kanapka

Krzyżówka



Pionowo:

1. jest w każdym banku; 2. lata koło nosa; 3. do gry planszowej; 4. po "do"; 5. piętrowy lub z poddaszem; 6. 100; 7. Opel; 11. pora roku; 12. Najwyższa Izba Kontroli; 13. tucznik; 14. jeden z Muszkieterów; 16. do siedzenia; 18. kropka; 19. restauracja w Krakowie; 22. starożytne zwierzę; 23. narzuta; 24. prymus; 25. nazwa ryby; 27. najmocniejsza karta; 29. Agata zdrobniale; 30. liczba 3, 14;

W lesie zwołano zebranie zwierząt. Wszystkie oprócz stonogi stawily się punktualnie. Stonoga przyszła bardzo zmęczona, kiedy zebranie się skończyło.

- Dlaczego się spóźniłaś? - spytał przewodniczący.

A rozszuszczona stonoga na to:

Pół żartem



Pół serio

- Powiedz mi lepiej, kto kazał wycierać nogi.

- Ostatnio dostaję listy z pogrózkami.

- Zawiadom policję!

- To nie pomoże - nadawcą jest Urząd Skarbowy.

H O R O S K O P

Rak (22 VI - 22 VII)

Po czasie ciemności nastanie ruch i światło. W nadchodzącym roku masz szansę zahamować szybkie, odruchowe i nieprzemyślane działania, na korzyść rozważli, obowiązkowości i poważnego podejścia do życia. Dzięki zharmonizowaniu swojego wnętrza, głębokie uczucia będą sprzyjały wyciszeniu i kontemplacji. Optymistyczne podejście do pracy spowoduje, że marzenia, które wydają Ci się nierealne, urzeczywistnią się na polu materialnym. Ale nie inwestuj w nieodpowiednim czasie i lekkomyślnie. Uważaj w interesach zakrojonych na szerszą skalę. W sposób nie przemyślany nie pożyczaj pieniędzy, zwłaszcza w drugiej połowie roku.



Kompromis i elastyczność we współpracy z płcią przeciwną da pozytywne efekty w każdym przedsięwzięciu. Nadal może trwać sprzyjający czas dla ludzi zajmujących stanowiska kierownicze. Zakwitną nowe uczucia i przyjaźnie, a towarzyskość nabierze cech poważnych i rozsądnych. W miłości i małżeństwie sprzyjać Ci będzie oddanie i wierność. W rodzinie radość z poczucia wspólnoty i zbliżenia się do siebie. "Punkt zwrotny. Piorun wśród nocy. Obraz radości. Nie ma powodu do żalu. Czekaj Cię wielka pomyślność".

PRZYSŁOWIA NA LIPIEC I SIERPIEŃ

Halina (1 VII), gdy ze słońcem wstaje, ciepło i deszcz na zmianę daje.

Na świętego Prokopa (8 VII) szykuj plecy do snopa.

W lipcu upał, w grudniu mróz ostry i stały.

Z sierpem w ręku witać sierpień: wiele uciech, wiele cierpień.

Jaki pierwszy, drugi, trzeci, taki cały sierpień leci.

Gazeta "SAMODZIELNOŚĆ" - wydawca Rada Gminy, redaktor naczelny - Dorota Kupiec Skład redakcji: Agata Smoter, Renata Gądek, Dionizy Kołodziejczyk. Adres redakcji: 32 - 015 Klaj, tel. 84 - 14 - 48, 84 - 11 - 00 wew. 34, tel / fax 84 - 13 - 33. Za treść ogłoszeń, reklam redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych materiałów.